

Sygn. akt **VIII Ga 563/16**

**VIII Ga 564/16**

## UZASADNIENIE

Powód M. Z. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej M. S. i pozwanej Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 63.140,90 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu tytułem naprawienia szkody powstałej podczas przewozu towaru.

Obydwie pozwane domagały oddalenia powództwa.

Powyższy spór został rozstrzygnięty wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim V Wydział Gospodarczy z dnia 14 października 2015 r., który jednak wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 29 stycznia 2016 r., został uchylony, zaś sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W następstwie ponownego rozpoznania sprawy wyrokiem z dnia 16 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 63.140,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty z zaznaczeniem, że zapłata przez jedną z pozwanych zwalnia od zapłaty drugą z pozwanych (punkt I sentencji) oraz kwotę 3.158 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej, kwotę 314,58 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych - kosztów opinii biegłego sądowego oraz kwotę 9.017 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, przy czym zazaczył, że zapłata przez jedną z pozwanych zwalnia od zapłaty drugą z pozwanych (punkt II sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Powód M. Z. (1) zawarł umowę z (...) sp. z o.o. w K., na podstawie której powód zobowiązany był dostarczyć towar - części samochodowe z siedziby (...) sp. z o.o. w K. do (...) S.A. w M. A. w Rumunii. W celu wykonania wskazanego transportu powód zawarł umowę z pozwaną M. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą firmą Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe (...). W dniu 3 czerwca 2013 r., w trakcie wykonywania transportu przez kierowcę pozwanej K. P., doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległo 256 przewożonych części samochodowych, natomiast 32 części zaginęły. Opóźnienie w dostawie towaru spowodowało zatrzymanie produkcji w fabryce w Rumunii.

(...) SA wystawiła w dniu 8 lipca 2013r. fakturę VAT nr (...) obciążającą (...) sp. z o.o. w K. na kwotę 14.601,27 euro, obejmującą szkodę poniesioną w wyniku przestoju produkcji spowodowanego niedostarczeniem części samochodowych. Wysokość szkody zaistniałej w wyniku zdarzenia drogowego z dnia 3 czerwca 2013 r. w części dotyczącej wartości uszkodzonego i zagubionego towaru wyniosła 576,90 euro. W dniu 23 grudnia 2013 r. (...) sp. z o.o. w K. wystawiła M. Z. (2) notę obciążeniową tytułem rekompensaty za poniesioną przez (...) sp. z o.o. w K. szkodę spowodowaną zdarzeniem drogowym z dnia 3 czerwca 2013 r. na kwotę 63.140,90 zł. Na kwotę tę składała się kwota obciążenia przez klienta 14.601,30 euro oraz kwota 576,90 euro tytułem sortowania uszkodzonego towaru. Szkodą (...) określona w notce obciążeniowej z dnia 23 grudnia 2013r. została naprawiona przez powoda poprzez potrącenie zobowiązań w ramach wzajemnych rozliczeń.

W dniu 31 grudnia 2013 r. M. Z. (1) wystawił M. S. notę obciążeniową numer (...) /2013r. tytułem regresu za szkodę powstałą na skutek zdarzenia drogowego z dnia 3 czerwca 2013 r. na kwotę 63.140,90 zł. Pozwana M. S. w dniu 6 czerwca 2013 r. zgłosiła szkodę swojemu ubezpieczycielowi - pozwanej Towarzystwu (...) S.A. w W..

Po ponownym rozpatrzeniu sprawy, pismem z dnia 7 lutego 2014 r., ubezpieczyciel poinformował M. S. o przyznaniu odszkodowania w kwocie 2.414,48 zł pomniejszonej o franszyzę 928,50 zł (300 USD), tj. w kwocie 1.485,98 zł. Pozwana złożyła oświadczenie, zgodnie z którym odszkodowanie wypłacone miało zostać powodowi.

Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie zastosowanie znalazły regulacje zawarte w Konwencji o Umowie Międzynarodowego P. Towarów (CMR) i Protokołu Podpisania, sporządzonych w G. dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. 1962 r., poz. 49, nr 238 zał.), w szczególności przepis art. 17 Konwencji.

Sąd Rejonowy uznał, że szkodę powstałą po stronie (...) dokumentuje w szczególności faktura VAT nr (...) z dnia 1 czerwca 2013 r. wystawiona przez (...), obciążająca (...) SA, Faktura (...) wystawiona przez A. D., obciążająca (...), jak również dokumentacja i faktury wystawione przez (...) SA, obciążające (...), i faktura wystawiona przez (...) obciążająca D. A. nr (...), dokumentujące zakres, wysokość poniesionej szkody, sposób jej wyliczenia jak również działania podjęte w celu naprawienia szkody. Na tej podstawie w ocenie Sądu Rejonowego (...) w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej obciążyła powoda kwotą 63.140,90 zł tytułem „rekompensaty za poniesione straty spowodowane wypadkiem 03.06.2013” stosownie do treści noty obciążeniowej 01/12/2013/DN z dnia 23 grudnia 2013r. W konsekwencji powód, który naprawił szkodę, uiszczając na rzecz (...) kwotę wskazaną w kierowanej do niego nocie, obciążył tą kwotą pozwaną M. S. (nota obciążeniowa nr (...) z dnia 31 grudnia 2013 r.). Sąd Rejonowy ocenił, iż tym samym wykazany został zakres i wysokość szkody, jak również fakt jej poniesienia. Uznał, że szkoda z tytułu częściowego zaginięcia oraz uszkodzenia towaru (a w konsekwencji również przestoju w produkcji), poniesiona przez powoda wyraża się w obciążeniu go przez (...) kosztami powstałymi w skutek zdarzenia drogowego z dnia 3 czerwca 2016 r., obejmującymi wartość zniszczonych i zagubionych towarów jak również koszt wstrzymania produkcji na skutek nieterminowego dostarczenia części samochodowych.

Źródłem odpowiedzialności pozwanej (...) S.A. jest, zdaniem Sądu Rejonowego, łącząca ją z pozwaną M. S. umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego (art. 805 k.c.)

Zgromadzona w sprawie dokumentacja potwierdziła w ocenie Sądu Rejonowego przyznanie odszkodowania w wysokości 1.485,98 zł. Nie zostało jednak wykazane by dokonano wypłaty wskazanej kwoty na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy nie uznał ponadto zasadności zarzutu, zgodnie z którym przy wyliczeniu świadczenia należnego powodowi od pozwanej (...) S.A. konieczne jest uwzględnienie kwoty franszyzy redukcyjnej. Regulacja umowna łącząca pozwane, zawierająca postanowienie o franszyzie redukcyjnej, wywiera bowiem skutek jedynie pomiędzy stronami umowy. Nie wiąże ona natomiast powoda, który od ubezpieczyciela może dochodzić całej kwoty odszkodowania.

Sąd Rejonowy wskazał, że biegły w zakresie posiadanych wiadomości specjalnych dokonał ustalenia wartości uszkodzonego i zagubionego towaru, wskazując na wartość 576,90 Euro. Jednocześnie biegły sądowy w zakresie szacowania straty powstałej w wyniku przestoju w produkcji, wskazał, że nie posiada w tym zakresie wiadomości specjalnych. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny ekonomiki przedsiębiorstw, złożony przez stronę powodową. Przedłożona w toku postępowania dokumentacja w sposób pełny obrazuje, w ocenie Sądu Rejonowego, sposób wyliczenia szkody poniesionej przez powoda, uzasadnia jej wysokość i tym samym stanowi podstawę dla rozważań i ustaleń dotyczących szkody poniesionej przez powoda. W związku z powyższym Sąd za zbędną uznał sygnalizowaną przez powoda konieczność badania przez biegłego kosztów przestoju w produkcji.

Od powyższego wyroku apelację wywiodły obydwie pozwane.

**Pozwana (...) S.A.** zaskarżyła zapadły wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 23 ust. 5 Konwencji CMR w związku z § 14 OWU Operatora Transportowego poprzez błędne przyjęcie, że w przypadku opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynika dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które może przewyższać kwotę przewoźnego;

konsekwencją naruszenia powyższego jest zdaniem pozwanej błędne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nawet brak faktury VAT za transport nie uniemożliwia wypłaty kwoty odszkodowania w wysokości przewyższającej wysokość przewoźnego, a które to jest sprzeczne z przepisami prawa, bowiem przewoźne stanowi górną granicę odpowiedzialności;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 13 ust. 9 OWU OWU z którego wynika, że zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej jest ograniczony do zakresu ustalonego w umowie ubezpieczenia i nie może być bezkrytycznie rozszerzany ponad postanowienia umowne, bowiem nie jest to odpowiedzialność odszkodowawcza „absolutna” regulowana przepisami prawa, a odpowiedzialność kontraktowa, zaś od wysokości ewentualnie należnego odszkodowania potrąca się m.in. kwotę franszyzy redukcyjnej, której Sąd Rejonowy w ogóle nie uwzględnił;

3. naruszenie art. 217 § 1, art. 227 i 232 k.p.c., polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny (art. 233 k.p.c.) zebranego w sprawie materiału dowodowego; zdaniem pozwanej pominięcie zebranego w sprawie materiału (w zakresie wskazującym na nieprawidłowo ustalony przez stronę powodową rozmiar szkody, a w konsekwencji przez przyjęcie, że należne z tego tytułu odszkodowanie to kwota 63.140,90 zł, choć z dopuszczonej i przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego wynika w sposób jednoznaczny, że wysokość powstałej szkody a tym samym należnego z tego tytułu odszkodowania to kwota 1.428,37 zł) nie spełnia wymagań zawartych w art. 328 § 2 k.p.c. jak również poprzez pominięcie istotnej w sprawie okoliczności, iż zgodnie z treścią łączącej pozwane umowy ubezpieczenia ewentualne należne odszkodowanie winno być wypłacone z uwzględnieniem kwoty franszyzy redukcyjnej, która pomniejsza należne odszkodowanie o kwotę 300 USD;

4. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, niekorespondującej z zasadami logiki, jak i doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, że dowód z dokumentu prywatnego, jakim jest nota obciążeniowa złożona przez stronę powodową, ma prym przed niekwestionowanym dowodem z opinii sporządzonej przez biegłego sądowego;

5. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona powodowa poniosła szkodę w wysokości 63.140,90 zł choć niezakwestionowany skutecznie przez powoda dowód z opinii biegłego sądowego całkowicie przeczy temu twierdzeniu, a tym samym w całości dowodzi zasadności twierdzeń strony pozwanej, nadto na tą okoliczność nie został dopuszczony i przeprowadzony żaden inny obiektywny dowód, jak chociażby dowód z opinii biegłego sądowego;

6. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że odszkodowanie dotychczas przyznane przez pozwaną (...) S.A. nie kompensuje szkody powstałej w majątku strony powodowej, a nadto, że dowód z dokumentu prywatnego, jakim jest nota obciążeniowa, stanowić może dowód uzasadniający roszczenie co do wysokości, choć opinia sporządzona przez biegłego sądowego w sprawie w sposób całkowity przeczy twierdzeniom pozwu, zaś nie został w sprawie dopuszczony oraz przeprowadzony inny obiektywny dowód potwierdzający w sposób obiektywny wysokość doznanej przez powoda szkody.

**Pozwana M. S.** również zaskarżyła zapadły wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji, Sądem drugiej instancji, a także przed Sądem pierwszej instancji w wyniku ponownego rozpoznawania sprawy. Pozwana wskazała, że ewentualnie zaskarżony wyrok powinien zostać uchylony, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania. Jednocześnie wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana postawiła następujące zarzuty:

1. przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nierozważenie wszystkich

okoliczności niniejszej sprawy i przyjęcie, że spółka (...) S.A. w M. A. w Rumunii poniosła rzeczywistą szkodę w postaci utraconych korzyści w 14.601,27 euro i tym samym przyjęcie, że zasadne było obciążanie pozwanej M. S. obowiązkiem zapłaty odszkodowania odpowiadającego tej kwocie, w sytuacji gdy Sąd Rejonowy nie przeprowadził żadnego dowodu (np. dowodu z opinii biegłego wnioskowanego przez powoda) na okoliczność wysokości rzeczywistej szkody poniesionej przez (...) S.A. w M. A. w Rumunii i w konsekwencji zasadności dokonanych obciążeń kolejno na (...) sp. z o.o., powoda M. Z. (1) i ostatecznie pozwana M. S., a także przyjęcie, iż powód M. Z. (1) poniósł szkodę w wysokości 63.140,90 zł, w sytuacji gdy Sąd Rejonowy nie przeprowadził w zasadzie żadnego dowodu, który pozwoliłby wykazać, że powód poniósł rzeczywistą szkodę w deklarowanej przez niego wysokości, szkoda poniesiona przez M. Z. (1) z tytułu uszkodzenia towaru wyniosła 63.140,90 zł, w sytuacji gdy powołany w sprawie biegły wyliczył, że wartość uszkodzonego i zgubionego towaru wyniosła 576,90 euro, a także, że pozwany zakład ubezpieczeń nie zapłacił na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwoty 1.482,37 zł;

2. przepisów prawa materialnego, tj.:

- art 23 ust. 1-4 Konwencji CMR poprzez ich niezastosowanie w niniejszej sprawie i zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w kwocie 63.140,90 zł w sytuacji, gdy biegły ustalił, że wartość uszkodzonego towaru wyniosła 576,90 euro, a przepisy Konwencji CMR wyraźnie stanowią, że odszkodowanie oblicza się według wartości towaru oraz że oprócz tak ustalonego odszkodowania zwraca się przewoźne, cło i inne wydatki poniesione w związku z przewozem towaru, w całości w razie całkowitego zaginięcia i proporcjonalnie w razie częściowego zaginięcia, a inne odszkodowania (w tym rzekome koszty przestoju fabryki) nie należą się,
- art. 23 ust. 5 Konwencji CMR poprzez niezastosowanie tego przepisu w niniejszej sprawie i błędne przyjęcie, że ma on zastosowanie tylko do opóźnienia i w konsekwencji zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania nieuwzględniającego ograniczeń wynikających wprost z przepisów Konwencji CMR,
- art. 27 Konwencji CMR poprzez przyjęcie, że powodowi należą się ustawowe odsetki od zasądzonej kwoty od dnia 15 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty w sytuacji, gdy na podstawie przepisów Konwencji CMR osoba uprawniona może żądać odsetek w wysokości 5% rocznie,
- przepisu art 362 w zw. z art 799 k.c. poprzez brak jego zastosowania w niniejszej sprawie i brak ustalenia, że powód przyczynił się do powstania szkody (w zakresie, w jakim poniósł ewentualną szkodę w wysokości przekraczającej 576,90 euro) poprzez swoją bierną postawę wobec roszczeń kierowanych wobec niego przez (...) sp. z o. o. i nieograniczenie swojej ewentualnej odpowiedzialności do poziomu wynikającego z przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności spedytora,
- art 23 ust 1-4 lub art. 23 ust 5 Konwencji CMR w zw. z art 53 ust. 4 i art 75 ust. 3 pkt 2b ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że powód miał w niniejszym postępowaniu legitymację czynną do dochodzenia odszkodowania od przewoźnika w sytuacji, gdy prawo do rozporządzania przesyłką na skutek przyjęcia listu przewozowego posiadał odbiorca przesyłki - (...) S.A

Powód w odpowiedzi na apelacje obydwu pozwanych wniósł o ich oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Ocena rozpoznawanej sprawy wymagała przede wszystkim ustalenia, czy w ramach łączącego strony stosunku prawnego dopuszczalne było żądanie od pozwanej M. S. odszkodowania obejmującego m.in. koszty przestoju w produkcji, a nadto czy powód był zobowiązany do zapłaty kwoty 63.140,90 zł na rzecz swojego kontrahenta - (...) sp. z o.o., w czym upatrywał – jak wynikało z twierdzeń pozwu – uszczerbku w swoim majątku, którego wyrównania domagał się w niniejszym postępowaniu. W tym zatem zakresie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie zakresu obowiązku odszkodowawczego spoczywającego na przewoźniku w przypadku szkody związanej ze zniszczeniem lub zgubieniem towaru.

Wobec tego, że zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego wymaga w pierwszej kolejności prawidłowego ustalenia faktów, stwierdzić trzeba, że zasadne okazały się zarzuty obydwu pozwanych co do naruszenia przepisu art. 233 §1 k.p.c., statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. W tym zakresie Sąd Okręgowy przyjął, odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, iż wystawiane kolejno przez (...) S.A (odbiorcę towaru), (...) spółkę z o.o. (zleceniodawcę powoda) oraz samego powoda noty księgowe nie są dowodem poniesienia kosztów przestoju spółki rumuńskiej (...) S.A w kwocie 14.601,27 euro (równowartości tej kwoty). Przypomnieć trzeba, że - zgodnie z art. 245 k.p.c. – dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wobec tego fakt, że (...) S.A wystawiła notę obciążającą spółkę (...) kwotą 14.601,27 euro stanowi jedynie wyraz jej stanowiska co do wysokości kosztów poniesionych wskutek uszkodzenia i zagubienia towaru, nie jest jednak równoznaczny z tym, że rzeczywiście doszło w ogóle do przestoju oraz, że wskutek przestoju powstał uszczerbek w majątku w tej właśnie wysokości. Podobnie, okoliczność, że (...) spółka z o.o. wystawiła notę, w której obciążyła powoda kwotą 63.140,9 zł jest przejawem jedynie przekonania, że przysługuje jej wobec powoda roszczenie w tej wysokości. Także i nota wystawiona przez powoda na rzecz pozwanej świadczy jedynie o żądaniu skierowanym wobec przewoźnika, nie przesądzając jednak w żaden sposób o słuszności tego żądania, w szczególności w zakresie wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Wprawdzie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji wykazano, że (...) spółka z o.o. potrąciła z należności powoda własną wierzytelność odszkodowawczą wskazaną w nocie obciążeniowej, co stanowi w istocie o pomniejszeniu aktywów po stronie powoda, jednakże fakt ten nie oznacza automatycznie, że uszczerbek ten winien być wyrównany przez pozwaną. Nie sposób bowiem zaakceptować stanowiska, jakoby zaspokojenie przez powoda roszczeń odszkodowawczych jego zleceniodawcy skutkowało odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanej bez względu na to, czy zaspokojenie tych roszczeń znajdowało uzasadnienie w stanie faktycznym i prawnym, czy też nie. W przypadku braku po stronie powoda obowiązku zapłaty odszkodowania na rzecz zleceniodawcy brak jest podstaw do przyjęcia związku pomiędzy przewozem a powstałym uszczerbkiem. Rzeczą powoda było zatem wykazanie w tym postępowaniu, że był zobowiązany do zapłaty odszkodowania na rzecz spółki (...), a w konsekwencji – że powstała szkoda (koszty przestoju), do naprawienia której zobowiązana była ta spółka. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że koszty te nie tylko nie zostały udowodnione, ale nawet nie przedstawiono sposobu ich wyliczenia.

Wprawdzie strona powodowa domagała się przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu wykazania kosztów przestoju, jednakże zauważyć należy, iż aby biegły mógł ocenić wysokość tych kosztów konieczne jest przedstawienie jakiegos materiału źródłowego.

W niniejszej sprawie nie było żadnych danych pozwalających na ustalenie, z czego wynikał przestój w rumuńskiej fabryce, jakiego okresu dotyczył, czy nie można było zastąpić materiałów, które miały zostać dowiezione, innymi materiałami, w jaki sposób obliczono koszty powstałe z tego tytułu. Podkreślenia wymaga, że w powyższym zakresie strona powodowa nie przedstawiła nawet twierdzeń o faktach. Nie można zaś oczekiwać, by to biegły – zastępując strony- samodzielnie miał poszukiwać pewnych danych w celu dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Z tych już zatem względów brak było podstaw do przeprowadzenie tego dowodu, a zatem decyzja Sądu Rejonowego okazała się ostatecznie słuszna, aczkolwiek uzasadniona, w przekonaniu Sądu drugiej instancji, w sposób nieprawidłowy, a mianowicie dostatecznym wykazaniem wysokości szkody za pomocą not księgowych. Istotne jest przy tym i to, że dowód ten byłby zbędny, a to wobec treści art. 23 ust. 4 Konwencji CMR, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania za pozbawione podstaw i nieznajdujące potwierdzenia w materiale dowodowym uznać należało ustalenie Sądu Rejonowego (choć zawarte w części dotyczącej rozważań) dotyczące poniesienia przez powoda szkody w łącznej wysokości 63.140,90 zł.

Sąd Okręgowy miał na uwadze także to, że w skład kwoty, której powód się domagał w pozwie wchodziła też kwota stanowiąca równowartość 576,90 euro obejmująca wartość zniszczonego i zaginionego towaru. Szkoda w tym zakresie nie była przez pozwanych kwestionowana, a jedynie podnoszono fakt jej uregulowania przez pozwanego ubezpieczyciela po pomniejszeniu o franszyzę redukcyjną przewidzianą w umowie ubezpieczenia zawartej przez

pozwana M. S.. Słuszny okazał się przy tym zarzut apelacji odnoszący się do nieuwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji zapłaty tej kwoty (1482,32 zł). Wprawdzie prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana (...) S.A. przyznała odszkodowanie w kwocie stanowiącej równowartość 576,90 euro, pomniejszonej o franszyzę redukcyjną, jednocześnie jednak przyjął, że brak jest dowodu wypłaty tego odszkodowania. Zauważyć zaś trzeba, że ustalenia faktyczne mogą być dokonane przez Sąd nie tylko na podstawie przeprowadzonych dowodów ale również w sposób określony w art. 228 - 231 k.p.c., szczególności w oparciu o domniemania faktyczne, czy przyznanie faktów przez stronę przeciwną. Zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W myśl art. 229 k.p.c. nie wymagają zaś dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości .

Analiza pism procesowych stron świadczy o tym, że faktycznie strona powodowa nigdy nie kwestionowała tego, że odszkodowanie w kwocie 1485,98 zł zostało wypłacone. Potwierdza to treść odpowiedzi na apelację (str. 8), w której powód, odnosząc się do argumentacji związanej z zasadnością uwzględnienia franszyzy redukcyjnej, wskazał, iż franszyza ta została już uwzględniona przez ubezpieczyciela w kwocie wypłaconego odszkodowania. Z tych względów, mimo braku dowodu polecenia przelewu tej kwoty, możliwe było ustalenie faktu wypłacenia tej kwoty. Mimo wielokrotnego podnoszenia przez ubezpieczyciela, że kwota ta została przyznana i wypłacona, także w poprzednio wniesionych apelacjach, strona powodowa nigdy temu twierdzeniu nie zaprzeczyła, a na etapie postępowania odwoławczego fakt ten przyznała.

W związku z tym Sąd Okręgowy zmienił ustalenia Sądu pierwszej instancji także w tym zakresie, przyjmując, że powód otrzymał odszkodowanie w kwocie 1485,98 zł, obejmującej wartość zniszczonego i zgubionego towaru.

W pozostałym zakresie, w szczególności co do wystawiania kolejnych dokumentów przez podmioty zaangażowane w przewóz, ustalenia Sądu Rejonowego były prawidłowe, co skutkowało przyjęciem ich przez Sąd odwoławczy za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego odnośnie pomniejszenia wypłaconego odszkodowania o franszyzę redukcyjną, a mianowicie, że powód może domagać się od ubezpieczyciela odszkodowania obejmującego pełną wartość zaginionego lub uszkodzonego towaru. Pogląd ten pozostaje w sprzeczności z istotą odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z przepisu art. 824 k.c. wynika, że jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. W toku postępowania wykazano za pomocą ogólnych warunków ubezpieczenia (§ 13 ust. 9), że w umowie łączącej pozwaną M. S. z jej ubezpieczycielem przewidziano pomniejszenie odszkodowania o franszyzę redukcyjną w kwocie równej 300 USD. Określone w umowie odszkodowanie, o którym mowa w art. 822 § 1 k.c. oznacza zatem kwotę uwzględniającą także i franszyzę redukcyjną, przy czym kwota ta nie może być wyższa od sumy ubezpieczenia, natomiast może okazać się niższa od faktycznie poniesionej szkody.

W konsekwencji pozwany ubezpieczyciel spełnił w sposób należyty swój obowiązek w zakresie wypłaty odszkodowania.

Niezależnie od przytoczonej wcześniej argumentacji za uwzględnieniem obydwu apelacji przemawia przede wszystkim słusznie podniesiony przez pozwaną M. S. zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 23 ust. 4 Konwencji CMR.

Wbrew bowiem temu, co przyjął Sąd Rejonowy, z przepisów Konwencji nie sposób wyprowadzić wniosku o spoczywającym na przewoźniku obowiązku wyrównania pełnej szkody, w tym obejmującej także utracone korzyści związane z niemożnością wyprodukowania określonej partii przedmiotów, czy związanej z kosztami przestoju.

Zgodnie z art. 23 ust. 1 Konwencji jeżeli na podstawie postanowień niniejszej Konwencji przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru, odszkodowanie to oblicza się według wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu. Przepis art. 23 ust 4 stanowi zaś, że oprócz tego zwraca się

przewoźne, cło i inne wydatki poniesione w związku z przewozem towaru, w całości w razie całkowitego zaginięcia i proporcjonalnie w razie częściowego zaginięcia; inne odszkodowania nie należą się. W myśl przepisu art. 25 Konwencji zasady te znajdują zastosowanie także w przypadku uszkodzenia przesyłki.

Sąd Rejonowy przytoczył wprawdzie przepis art. 23 ust. 4 w uzasadnieniu wyroku, jednakże nie wyprowadził z niego właściwych wniosków, posiłkując się – w celu zaprezentowania odmiennego poglądu – fragmentarycznym cytatem z komentarza do Konwencji CMR. Tymczasem nie jest wykluczone dochodzenie na podstawie przepisów Konwencji CMR naprawienia pełnej szkody przewoźnika, niemniej w tym przypadku muszą zostać spełnione ściśle określone przesłanki.

Sytuację tę reguluje art. 23 ust. 6 stanowiąc, że wyższego odszkodowania można żądać jedynie w przypadku zadeklarowania wartości towaru lub zadeklarowania specjalnego interesu w dostawie, zgodnie z art. 24 i 26 Konwencji. Deklaracja ta powinna nastąpić poprzez wpisanie przez nadawcę do listu przewozowego CMR - za dodatkową opłatą - kwoty specjalnego interesu w dostawie przesyłki na wypadek jej zaginięcia lub uszkodzenia. Wówczas również nie obowiązują ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej, o której mowa w art. 23 ust. 4 Konwencji CMR.

Wyjątkowe okoliczności uprawniające do domagania się naprawienia pełnej szkody zostały wskazane także w art. 29 Konwencji CMR, według którego przewoźnik nie ma prawa korzystać z postanowień, które wyłączają lub ograniczają jego odpowiedzialność albo które przenoszą na drugą stronę ciężar dowodu, jeżeli szkoda powstała wskutek złego zamiaru przewoźnika lub jego niedbalstwa, które według prawa obowiązującego w miejscu prowadzenia sprawy sądowej uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem.

W wymienionych przypadkach nie obowiązują ograniczenia odpowiedzialności odszkodowawczej, o której mowa w art. 23 ust. 4 Konwencji CMR. Co do zasady jednak przepis Konwencji CMR jest jednoznaczny. Wskazuje się w nim w sposób jasny, że oprócz odszkodowania obliczonego według wartości towaru w miejscu i okresie przyjęcia go do przewozu, zwraca się tylko przewoźne, cło, inne wydatki poniesione w związku z przewozem towaru; co więcej stanowi on, iż inne odszkodowania nie należą się.

W niniejszej sprawie niewątpliwie w liście przewozowym CMR nie zadeklarowano specjalnego interesu w dostawie; nie wykazano, ani nawet nie powoływano się na to, by do szkody doszło wskutek złego zamiaru czy też niedbalstwa równoznacznego ze złym zamiarem po stronie pozwanej. Nie zachodziły zatem te szczególne warunki, które umożliwiałyby domaganie się przez powoda naprawienia pełnej szkody, czyli zwrotu kosztów przestoju.

Powód mógł domagać się od pozwanej jedynie naprawienia szkody obejmującej wartość zniszczonego lub zaginionego towaru, tymczasem zdecydowana większość kwoty dochodzonej pozwem obejmuje, jak wynika ze stanowiska strony powodowej, koszty przestoju poniesione przez spółkę rumuńską (równowartość kwoty 14.601,30 euro) Co do zasady zatem - już z uwagi na brzmienie przepisu art. 23 ust. 4 Konwencji, tego rodzaju szkoda nie mogła być wyrównana. Co więcej, brak jest podstaw do przyjęcia by powód był zobowiązany do wyrównania takiej szkody wobec swojego zleceniodawcy – (...) spółki z o.o. Umowę łączącą te podmioty zakwalifikować należało bowiem również jako umowę przewozu, skoro obowiązkiem powoda – co wynika z jego zeznań - był transport towaru. Nie wynika z materiału dowodowego, by powód obowiązany był do wykonywania jakichś innych, dalszych czynności, wykraczających poza ramy umowy przewozu, w szczególności takie, które pozwalałyby uznać, że wyczerpane zostały istotne elementy umowy spedycji.

Fakt, że powód przyjął to obciążenie i nie negował faktu potrącenia wzajemnych należności wynikających z należnego mu wynagrodzenia od swojego zleceniodawcy (...) spółki z o.o., w żaden sposób nie może wywoływać negatywnych konsekwencji dla pozwanej M. S. czy też jej ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej.

Ubocznie tylko zauważyć należy, iż nie znajdował w sprawie zastosowania przepis art. 23 ust. 5 Konwencji odnoszący się do ograniczenia odpowiedzialności przewoźnika w przypadku opóźnienia dostawy; szkoda będąca przedmiotem

sporu wynika bowiem ze zniszczenia i zagubienia towaru, na co zwrócono już uwagę w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ostatecznie zatem, uwzględniając wszystkie powołane argumenty, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie mogło być uwzględnione w jakiegokolwiek części z uwagi na to, że co do wartości zagubionego lub uszkodzonego towaru należność została już wypłacona, a odnośnie pozostałej części szkody - z uwagi na ograniczenia odpowiedzialności przewoźnika w przepisach Konwencji CMR. Stwierdzone naruszenia prawa materialnego i procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.) uzasadniały zmianę zaskarżonego wyroku, co czyniło zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów przytoczonych w apelacjach.

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku. Konsekwencją oddalenia powództwa było obciążenie powoda – na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. - kosztami procesu, obejmującymi koszty zastępstwa procesowego w pierwszej instancji poniesionymi przez każdą z pozwanych, ustalonymi na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zm.).

Na podstawie art. 108 w zw. z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego, poniesionych przez obydwie pozwane. Sąd Okręgowy uwzględnił koszty poniesione zarówno w toku pierwszego postępowania drugoinstancyjnego, zakończonych wyrokiem uchylającym wyrok Sądu pierwszej instancji, jak i koszty obecnego postępowania odwoławczego. W obydwu przypadkach każda z pozwanych poniosła opłatę od apelacji w kwocie 3158 zł, a nadto koszty zastępstwa procesowego. W przypadku pierwszego postępowania drugoinstancyjnego koszty te stanowiły kwotę 1.800 zł po stronie każdej z pozwanych, ustaloną na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 cytowanego wcześniej Rozporządzenia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu apelacyjnym koszty zastępstwa procesowego zasądzone od powoda na rzecz każdej z pozwanych kształtowały się odmiennie z uwagi na inny stan prawny znajdujący zastosowanie do ich apelacji, co wynikało z dat ich wniesienia. Pozwana M. S. wniosła apelację 26 października 2016 r., zatem koszty zastępstwa procesowego ustalono w kwocie 3600 zł na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym przed zmianami wprowadzonymi przez Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667), zgodnie z § 2 tego Rozporządzenia.

Pozwana (...) S.A wniosła apelację w dniu 27 października 2016 r., a zatem należne jej koszty wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w kwocie 2700 zł, na podstawie tych samych przepisów, lecz w brzmieniu uwzględniającym zmiany wprowadzone z dniem 27.10.2016 r.

Ostatecznie na rzecz pozwanej M. S. zasądzono łącznie kwotę 11.716 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (3158 zł + 1800 zł za pierwsze postępowanie oraz 3158 zł + 3600 zł za drugie postępowanie), a na rzecz pozwanej (...) S.A. 10.816 zł (3158 zł + 1800 zł za pierwsze postępowanie oraz 3158 zł + 2700 zł za drugie postępowanie).

(...)A. A. G.